

ROZWAŻANIA NA APEL JASNOGÓRSKI W CZASIE XIX DNIA PAPIESKIEGO „WSTAŃCIE, CHODŹMY”, 13 PAŹDZIERNIKA 2019 r.

Maryjo! Nasza Jasnogórska Pani!

W godzinie jasnogórskiego apelu wpatrujemy się w Twoje oblicze, tak bliskie sercu naszego Rodaka – św. Jana Pawła II. Przeżywając w naszej ojczyźnie XIX Dzień Papieski, którego mottem są słowa „Wstańcie, chodźmy!”, chcemy być im wierni i dlatego wstaliśmy, by przyjść do naszej duchowej stolicy.

W książce *Wstańcie, chodźmy!* Ojciec święty zapisał, że Częstochowa to miejsce szczególne dla Polaków. Tu jest narodowe sanktuarium zwane Jasną Górą. Clarus Mons – ta nazwa, odwołująca się do światła, które rozprasza mroki, nabierała szczególnego znaczenia dla Polaków przeżywających ciemne czasy wojen, rozbiorów i okupacji. Wszyscy wiedzieli, że źródłem tego światła nadziei jest obecność Maryi w Jej cudownym wizerunku (...). Już w czasie II wojny światowej papież Pius XII mówił, że nie zginęła Polska i nie zginie, bo Polska wierzy, Polska się modli, Polska ma Jasną Górę (zob. św. Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy!* Kraków, 2004 r., s. 46-47). Jakże to ważne słowa również w tych trudnych czasach, które przeżywamy w naszej ojczyźnie. One podpowiadają nam, że to w tym miejscu zawsze możemy nabrać sił i duchowo się umocnić. 40 lat temu, w czasie swej pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny, św. Jan Paweł II powiedział, że jest to miejsce duchowej przemiany, odnowy życia Polaków. Niech takim na zawsze pozostanie. Ojciec święty powtarzał wtedy słowa: „Tyle razy przybywaliśmy tutaj! Stawaliśmy na tym świętym miejscu, przykładaliśmy niejako czujne pasterskie ucho, aby usłyszeć, jak bije serce Kościoła i serce Ojczyzny w Sercu Matki (...). Bije zaś ono, jak wiemy, wszystkimi tonami dziejów, wszystkimi odgłosami życia (...). Jeśli jednakże chcemy dowiedzieć się, jak płyną te dzieje w sercach Polaków, trzeba przyjść tutaj. Trzeba przyłożyć ucho do tego miejsca. Trzeba usłyszeć echo całego życia narodu w Sercu Matki, Matki i Królowej! A jeśli bije ono tonem niepokoju, jeśli odzywa się w nim troska i wołanie o nawrócenie, o umocnienie sumień, o uporządkowanie życia rodzin, jednostek, środowisk – trzeba to wołanie przyjąć, bo rodzi się ono z miłości matczynej, która po swojemu kształtuje dziejowe procesy na naszej polskiej ziemi” – Jasna Góra (4 VI 1979 roku). Umocnieni słowami naszego wielkiego Rodaka przychodzimy, by wpatrując się w tę piękną Ikonę, prosić, byś Maryjo wstawiała się za nami u swego Syna również w tych czasach. Ojciec Święty podkreślał kiedyś, że czuwać, to znaczy troszczyć się o każde dobro człowieka, bo ono jest dla każdego z nas wielkim zadaniem. Nie można pozwolić, na to, by marnowało się to, co ludzkie, to, co polskie, to co chrześcijańskie na tej ziemi (...). Papież podkreślał, że ówczesny książdz Prymas Stefan kardynał Wyszyński kieruje się tym, by czuwać i być przy Maryi, zapraszając rodaków do tego, by stawali się pomocnikami Maryi (Apel Jasnogórski, 5 czerwca 1979 roku).

Św. Jan Paweł II tak wiele zawdzięczał Prymasowi Tysiąclecia a opisując w książce *Wstańcie, chodźmy!* swoje pierwsze rekolekcje na Jasnej Górze, powiedział, że naturalnie naczelnym miejscem zajmował Prymas Stefan Wyszyński, człowiek opatrnościowy na czasy, w których żyliśmy (zob. Jan

Paweł II, Wstańcie, chodźmy! Kraków, 2004 r., s. 48). Ojciec Święty w pierwszych dniach po wyborze na Stolicę Piotrową powiedział, że nie byłoby tego papieża Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, niecofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twojego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które są związane z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem. (Watykan, 23 października 1978 roku).

Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam!

Dziś, gdy trwamy przed Tobą na modlitwie, pragniemy w Dniu Papieskim podziękować za ten niezwykle dar – św. Jana Pawła II oraz sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, którzy są dla nas przewodnikami na drodze wiary, a także uczą nas jak wstać i kroczyć drogami Bożymi w naszej codzienności. Potrzeba nam także w dzisiejszych czasach z uwagą wczytywać w ich nauczanie, by szukać tam inspiracji do podejmowania twórczych decyzji. W tej godzinie Apelu Jasnogórskiego chcemy prosić Cię, Maryjo, byś pomogła wiernie realizować nauczanie naszego wielkiego Rodaka w codziennym życiu. Św. Jan Paweł II w czasie swej pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny, tu, na Jasnej Górze, wyznaczył nam konkretne zadanie, które nigdy nie straciło na aktualności. Prosił nas wtedy, by Apel Jasnogórski nie przestał być naszą modlitwą i naszym programem. Prosimy Cię w duchu papieskich słów, by był on modlitwą i programem polskich rodzin, bo ona jest pierwszą i podstawową ludzką wspólnotą. Jest środowiskiem życia i miłości. (Św. Jan Paweł II, Apel Jasnogórski, 5 czerwca 1979 roku).

Maryjo, nasza Matko!

W godzinie Jasnogórskiego Apelu prosimy Cię, wyproś u swego Syna łaskę wierności nauczaniu naszego wielkiego Rodaka. Ucz nas tego, by nasze serca były otwarte na Twego Syna Jezusa. Tak, jak wzięłaś Go na swoje ręce, prosimy Cię, byś zaopiekowała się dziś także nami. Miej w opiece ludzi młodych, którzy podejmują różne życiowe decyzje, zatroszcz się szczególnie o polskie rodziny, tak mocno dziś atakowane, ochraniając ich przed kryzysem i podpowiadając, by zawsze były Bogiem silne, pamiętaj także przed swoim Synem o ludziach chorych i cierpiących, którzy tak, jak trędowaci z dzisiejszej Ewangelii często proszą Jezusa, by ulitował się nad nimi.

Matko, spraw abyśmy wzięli sobie mocno do serca słowa naszego Rodaka – św. Jana Pawła II, któremu zawdzięczamy to, że dziś żyjemy w wolnej ojczyźnie. Dziękujemy Ci za tego niezwykle Polaka, który 40 lat temu mocno wołał, by zstąpił Duch Święty i odnowił oblicze tej ziemi. Te słowa także i dziś są bardzo aktualne.

Maryjo, nasza Matko, Jasnogórska Pani, przyjmij dzisiejszego wieczoru to nasze trwanie w Godzinie Apelu i pomóż nam trwać przy Tobie i Twoim Synu.

Dziesiątek różańca, Pod Twoją obronę i błogosławieństwo.